

ŁUKASZ MARZEC

Uniwersytet Jagielloński

KILKA UWAG O SĄDZIE KANCLERSKIM I SYSTEMIE *EQUITY* W ANGLII

Długa historia Sądu Kanclerskiego¹ (*Court of Chancery*), głównego administratora sądownictwa *equity*, jest jednocześnie zapisem dziejów niespotykanego w kontynentalnej historii prawa rozdziału na dwa współistniejące równoległe systemy prawa podstawowego (*common law*) i słuszności (*equity law*). Jedynym historycznym odniesieniem odzwierciedlającym właściwą skalę zjawiska jest istniejący w dziejach prawa rzymskiego rozdział na *ius civile* i pretorskie *ius honorarium*. Bezsporne jest przy tym zarówno uderzające podobieństwo obu rozwiązań, jak i fakt iż Anglicy – w zasadzie – wytworzyli ten systemowy dualizm samodzielnie, nie recypując rozwiązań rzymskich². Różnicę

¹ Najobszerniejszą jak dotąd, dwutomową monografię *Chancery* opublikował G. SPENCE, *The Equitable Jurisdiction of the Court of Chancery*, Philadelphia, 1846, reprint w 1981, poza tym por. D. KERLY, *An Historical Sketch of the Equitable Jurisdiction of the Court of Chancery*, Cambridge 1890; W. HOLDSWORTH, *A History of English Law*, London 1971, I, s. 395-476; V, s. 215-338, T. HASKETT, *The Medieval English Court of Chancery*, «Law and History Review Fall» 44 (1996), s. 245-313, a wzmianki w polskiej literaturze np. K. KORANYI, *Powszechna Historia Państwa i Prawa*, III, Warszawa 1959, s. 111; K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, *Historia Prawa*, Warszawa 1993, s. 70-71; M. SZCZANIECKI, *Powszechna Historia Państwa i Prawa*, Warszawa 1994, s. 176-178.

² Odmiennie poglądy należą obecnie do rzadkości. Wcześniej taką możliwość brano pod uwagę. Por. np. reprezentujący przedwojenną doktrynę amerykańską

stanowi okoliczność ostatecznego połączenia dwóch mas prawnych w Rzymie, w przeciwieństwie do istniejącego w zasadzie do dnia dzisiejszego rozdziału w systemie prawa brytyjskiego (w znaczeniu materialnym)³.

Niewątpliwie jednak angielskie *equity*, jak rzymskie *ius honorarium* mają szereg cech wspólnych. Łączy je przyczyna leżąca u podstaw ich powstania – potrzeba uzupełniania i łagodzenia niezdolnego do elastycznego rozwoju prawa podstawowego⁴. Obydwa systemy zostały wykształcone w praktyce, jako doraźny środek podnoszenia jakości prawa; a dopiero później zostały podniesione do rangi ważnego elementu systemowego. Anglia poszła nawet jeszcze dalej w autonomii *Chancery*: sędziowie orzekając nie musieli zważać na reguły *common law* jeśli uznali je za krzywdzące bądź niewystarczające, podczas gdy pretorzy zmuszeni byli do omijania *ius civile*, jak np. poprzez stosowanie fikcji prawnych. Źródłem takiej pozycji Sądu Kanclerskiego

R. DORSEY, *Roman Sources of some English Principles of Equity and Common Law Rules*, «BIDR» 44 (1936-37), s. 459-462: “There is an interesting parallel between the evolution of the Roman praetorian law and English equity. It is probable that the development of the former may have inspired the latter”, s. 459. Na ten temat por. współcześnie np. P. STEIN, J. SHAND, *Legal Values in Western Society*, Cambridge 1974, s. 99, H. KUPISZEWSKI, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 120-123, R. ZIMMERMANN, *Der europäische Charakter des englischen Rechts*, «Zeitschrift für Europäisches Privatrecht» 1 (1993), s. 4 i n.; P. STEIN, *Roman Law in European History*, Cambridge 1999, s. 87-88.

³ Odmienne w tej kwestii H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 122: „(...) w Anglii nastąpiła fuzja *common law* z *law of equity*”. Formalnie Sąd Kanclerski rzeczywiście zniesiono w latach 1873-75, jednak powołany wtedy *Chancery Division* nadal sprawuje wydzielone organizacyjnie sądownictwo na zasadach *equity*, które nie jest częścią *common law*. Por. np. *Oxford Dictionary of Law*, Oxford-New York 1994, s.v. *equity*: „(...) Under the Judicature Acts 1873-75, with the establishment of the High Court of Justice to administer both common law and equity, the Court of Chancery was abolished (though much of its work is still carried out by the Chancery Division)”.

⁴ Por. mowę Jakuba I Stuarta w Izbie Gwiazdowej charakteryzującą sądownictwo *equity*: „Where the rigour of the law in many cases will undo a subject, there the Chancery tempers the law with equity, and so mixes mercy with justice”, za G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 409.

było uznanie jego orzeczeń za głos królewskiej sprawiedliwości, opierającej się na zasadach słuszności – niezależnej od prawa powszechnego⁵. Metody działania *Chancery* i pretorów były do siebie w pewnym stopniu zbliżone. Podstawowym celem zarówno edyktu pretorskiego, jak i poszczególnych rytów (*writs*) wydawanych przez Kanclerza było wprowadzanie zmian w prawie obowiązującym, mającym charakter podstawowego⁶. Ryt pojawiał się w sytuacji, kiedy według uznania Kanclerza należało zmienić lub zmodyfikować istniejące regulacje *common law*. Środek ten stosowany był jednak w przypadkach większej wagi, stanowiąc propozycję trwałej zmiany w wypracowanym przez *Chancery* kierunku. W licznych drobnych sprawach Sąd Kanclerski orzekał *contra legem* wprost, bez pomocy *writs*, uzasadniając rozstrzygnięcie potrzebą ochrony zasad słuszności i sprawiedliwości. Sędziowie *common law* mogli jednak odrzucić kanclerski ryt, będący w ich opinii sprzecznym z dobrymi, akceptowanymi przez nich dotychczasowymi rozwiązaniami. Tym sposobem oddziaływanie Sądu Kanclerskiego na modyfikację linii orzecznictwa sądów *common law* było ograniczone i uzależnione od uznania sądów powszechnych. Istotnym czynnikiem tamującym wpływy zasad słuszności była też niechęć praktyków *common law* do orzeczeń *Chancery*, orzekającego w oparciu o obce im zasady. Pretorzy posługujący się edyktem mieli, jak się wydaje, większe możliwości wpływania na modyfikację prawodawstwa. Wynikało to zarówno z różnej pozycji ustrojowej urzędu pretorskiego w porównaniu z *Chancery*, jak i braku oporu sądów wobec rozwiązań wprowadzanych edyktem.

Jakkolwiek Sąd Kanclerski stał się głównym, obok Sądu Admiralicji ogniwem jurysdykcji⁷ poza obszarem *common law* bazującym

⁵ W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, V, s. 235.

⁶ W kwestii porównania rzymskiej *actio* i angielskiego *writ* por. H. PETER, *Actio und Writ. Eine vergleichende Darstellung römischer und englischer Rechtsbehelfe*, Tübingen 1957.

⁷ Na temat szczegółowego zakresu jurysdykcji cywilnej i karnej *Chancery*, zmiennego w historii sądu por. literaturę powołaną w przyp. 1, szczególnie G. SPENCE, *op. cit.*, s. 166 i n.

na zasadach *equity*, nie oznacza to, iż zasady te, przynajmniej w założeniu, miały być obce *common law*. Prawo angielskie z założenia opierało się na rozsądku i słuszności. Bracton odwołując się do rzymskiej zasady *In omnibus quidem, maxime tamen in iure aequitas spectanda est*⁸, utrzymywał, iż sądy *common law* mogą stosować zasady słuszności nawet jeśli orzeczenie dotyczy kwestii poddanej ściślejszej regulacji prawnej⁹. Kiedy jednak prawo angielskie przyjęło ostatecznie formę *lex scripta*, stosowanie reguł słuszności zostało znacznie ograniczone z powodu malejącej elastyczności *common law*. Wielka rywalizacja i walka pomiędzy konkurującymi systemami angielskiego wymiaru sprawiedliwości osiągnęła punkt krytyczny w pierwszych dekadach XVII w, kiedy rozogniony spór oparł się o tron królewski Jakuba I¹⁰.

Court of Chancery jest wymieniany w pierwszym rzędzie wśród angielskich sądów otwartych na wpływy prawa rzymskiego. Artur Duck, sam pełniący wiele lat funkcję *master in Chancery* pisał o nim: „Judicia apud Anglos, in Curiis quae non ex mero jure Anglicano, sed ex aequo et bono exercentur, cum jure civili Romanorum plurimum conveniunt; quarum suprema Cancellaria prima est (...) Cancellari autem feres omnes fuerunt Episcopi aut Clerici, plerumque legum Romanarum periti usque ad Henricum VIII. quo D. Richius primus juris Municipalis Apprenticus Cancellarii munus obtinuit: post quem etiam alios episcopos juris Romani peritos, sed plerosque juris municipalis consultos, reges nostri ad hoc munus admoverunt. In hac etiam curia assessores seu Magistri plerumque fuerunt Iuris Civilis Doctores, et Clericos hujus Curiae antiquitus habuisse eximiam juris civilis scientiam, clarissimum est ex libro Registri Brevium Originallium, (...) in Curia etiam (...) fere omnes fuerunt antiquitus Episcopi Praelative, in legibus Romanis vel utroque juri versati, Magistri (...)”

⁸ D. 50,17,90.

⁹ H. BRACON, *De Legibus et Consuetudinibus Regni Angliae*, London 1878-1883, s. 109.

¹⁰ W kwestii rywalizacji *Chancery* z sądami *common law* por. rozważania W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 459-465.

plerumque Juris Civilis Professores, quibus ex jurisdictione ejus Curiae potestas judicandi ex aequo et bono demandata est, nullius gentis leges tam accommodatae sunt, quam jus Civile Romanorum, quod amplissimas continet regulas de Contractibus, Testamentis, Delictis, Judiciis et omnibus humanis actionibus”¹¹.

Od początku istnienia Sąd Kanclerski przyjął za podstawę swojej działalności, iż źródłem ostatecznej sprawiedliwości jest panujący, w czym, jeśli chodzi o ideę, można dopatrzeć się wpływu prawa rzymskiego. W Anglii sprawiedliwość królewska miała stanowić jednak remedium na mało elastyczne *common law*. *Court of Chancery* przyjmował petycje od poddanych którzy zostali przez nie skrzywdzeni, bądź gdy nie znało ono rozwiązań prawnych koniecznych do orzekania. Szczególnie ta ostatnia sytuacja powodowała częste odwołania do prawa rzymskiego. Przychylnie nastawienie Sądu Kanclerskiego do prawa rzymskiego spowodowane było kilkoma okolicznościami, wśród których należy podkreślić wykształcenie sędziów¹², w większości duchownych, a więc już chociażby z tego powodu skłonnych do uznawania autorytetu *Corpus Iuris*. Do roku 1885 stu sześćdziesięciu Kanclerzy to duchowni, natomiast w latach 1380-1488 żaden z nich nie był stanu świeckiego¹³. W składzie orze-

¹¹ A. DUCK, *De Usu et Autoritate Juris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum libri duo*, Lipsiae 1686, s. 385. To bardzo interesujące, choć obecnie nieco zapomniane dzieło jest pierwszą historią prawa rzymskiego w Europie. Z punktu zainteresowań Ducka Polską było ono przedmiotem analizy J. SONDLA, *Artur Duck – niedoceniany poprzednik Savigny’ego i jego poglądy na rolę prawa rzymskiego w Polsce*, «ZN UJ, Prace Prawnicze» 97 (1982), s. 69-85.

¹² Wymóg posiadania odmiennych kwalifikacji zawodowych dotyczył także adwokatów występujących przed Sądem Kanclerskim, co odróżniało ich od kolegów z kręgu *common law*. Rozbieżności musiały być istotne, za czym świadczy opinia wyrażona przez lorda Eldona: “The great defect of the Chancery Bar is its ignorance of Common Law and Common Law practice; and strange as it should seem, yet almost without exception it is, that gentlemen to go to a bar where they are to modify, qualify, and soften the rigor of the common law, with very little notion of its doctrines and practice”; list Eldona do Banksa [w:] G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 127.

¹³ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 153.

kającym zawsze też znajdowali się sędziowie biegli w prawie rzymskim, wyroki zapadały zgodnie z „equity, jus gentium, and the laws of other nations”, większość bowiem spraw przychodzących do *Chancery* miała być rozszadzona „(...) not in the course of common law, but in the course of civil or canon law”¹⁴.

Maitland pisał, iż idealny Kanclerz winien znać prawo rzymskie na równi z *common law*: “that he should be acquainted with canon law and Roman law, as well as with the common law of England, was very desirable”¹⁵. Autor ten poddał jednak w wątpliwość wiedzę kanclerzy z zakresu prawa rzymskiego¹⁶, jednak opinia ta wydaje się dyskusyjna¹⁷. W pewnej opozycji do skrajnych zapatrywań na stopień romanizacji tego sądu pozostają poglądy Vinogradoffa, doszukującego się w praktyce *Chancery* przede wszystkim wpływów prawa kanonicznego¹⁸. Recepcję prawa rzymskiego w *Chancery* uznał bowiem za dokonywaną pośrednio, poprzez kształtowanie własnych zasad prawnych jedynie w pewnym oparciu o to prawo¹⁹. Niezależnie od kontrowersji na ten temat, Sąd Kanclerski stworzył niewątpliwie obszar jurysdykcji znajdujący się poza sferą *common law*.

Początkowo *Chancery* nie była sądem, lecz zgodnie z nazwą stanowiła część kancelarii królewskiej i jako jeden z organów zarządzających państwem pełniła funkcje administracyjne. Kierujący nią Kanclerz zaliczany do najważniejszych osób w Anglii, był z urzędu

¹⁴ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 153.

¹⁵ F.W. MAITLAND, *The Constitutional History of England*, Cambridge, 1908, s. 225. W opinii Maitlanda niektóre elementy prawne, jak tryb przesłuchania pod przysięgą Sąd Kanclerski zapożyczył z praktyki sądów kościelnych.

¹⁶ F.W. MAITLAND, *Equity: A Course of Lectures*, Cambridge 1936, s. 8.

¹⁷ Wydaje się ona nieuzasadniona szczególnie w świetle przygotowania zawodowego kanclerzy i *masters* w *Chancery*; podobnie wypowiada się T. HASKETT wspominając kanclerzy Kempa i Stafforda legitymujących się doktoratem z zakresu prawa rzymskiego. Por. T. HASKETT, *op. cit.*, s. 257.

¹⁸ P. VINOGRADOFF, *Reason and Conscience in Sixteenth-Century Jurisprudence*, «Law Quarterly Review» 24 (1908), s. 379, TENŹE, *Roman Law in Medieval Europe*, Oxford 1929, s. 117-118.

¹⁹ P. VINOGRADOFF, *Roman Law*, *op. cit.*, s. 118.

Strażnikiem Wielkiej Pieczęci (*Keeper of the Great Seal*). Funkcji tej Holdsworth przypisuje centralną pozycję w systemie ustrojowym i konstytucyjnym Anglii²⁰. Wszystkie akty prawne wydawane w imieniu króla musiały przejść przez kontrolę Kanclerza, zatwierdzającego je Wielką Pieczęcią. Znajdując się w najbliższym otoczeniu króla był jego doradcą w kwestiach prawnych, kierując jednocześnie pracami legislacyjnymi obu izb parlamentu²¹.

Kontrola rytów trafiających do sądów, a także możliwość samodzielnego ich wydawania dawały Kanclerzowi istotne uprawnienia w zakresie kształtowania orzecznictwa w angielskich sądach. Fakt, iż z kancelarii królewskiej o funkcjach zasadniczo administracyjnych wykształcił się organ sądownictwa „słuszności”, pozostający poza sferą *common law*, jest czymś wyjątkowym w porównaniu z Europą kontynentalną. Przyczyny takiej ewolucji pozostają dyskusyjne, należy jednak podkreślić mocną pozycję wyjściową *Chancery*²², wiodącą rolę Kanclerza w Radzie Królewskiej, a także dobrą i wydajną organizację urzędu²³.

W skład wykształconego organu sądowniczego, *Court of Chancery*, wchodził *masters in Chancery*, *master of Rolls* oraz *clerks*, jak również liczny personel pomocniczy. Jakkolwiek Kanclerz (*Chancellor*) mógł samodzielnie sprawować władzę sądowniczą, to jednak ze względu na jego dodatkowe obowiązki sprawną pracę *Chancery* zapewnić mógł tylko zespół wykwalifikowanych prawników. *Master of Rolls* zastępował bezpośrednio Kanclerza i kierował pracą *masters in Chancery*. Liczebność i hierarchia przedstawiała się tu następująco: *Chancellor* delegował część swoich uprawnień na zastępującego go w codziennej pracy *master of Rolls*, który nadzorował

²⁰ W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 396.

²¹ J. BENTHAM wyróżnia siedem najważniejszych funkcji Kanclerza, według W. Holdswortha w sposób najpełniej oddający stan rzeczywisty. Por. W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 397.

²² TOUT określił Kanclerza jako *king's natural prime minister*, [w:] W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 395.

²³ W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 400.

podstawowe ogniwa sądu, zwłaszcza dwunastu *masters in Chancery*, zajmujących wysokie i poważane stanowiska, których objęcie stanowiło niejednokrotnie ukoronowanie kariery prawniczej. Praktyczna strona działania sądu zależała jednak w głównej mierze od zespołu sześciu *clerks*, urzędników sporządzających i kontrolujących dokumenty opuszczające *Chancery* przed ich opieczątowaniem. Ci z kolei dysponowali aparatem urzędników niższego szczebla (*The Sixty Clerks*) w liczbie około ośmiu lub dziesięciu na każdego. *Court of Chancery* stanowił więc potężną organizację sądowniczą, z pewnością zdolną do pełnienia roli czołowego, obok *Court of Admiralty* konkurenta sądów *common law*.

Masters in Chancery stanowili swoistą radę skupioną wokół Kancelerza, a ich zadaniem było rozważanie wpływających do sądu skarg i petycji, aby następnie poprzez *writs* rozwiązać problemy poddanych, o ile uznali je za słuszne²⁴. Tworząc najwyższą elitę zawodową, stawiani byli przed wszystkimi innymi sędziami w królestwie. Tytuł *master in Chancery* zaczął funkcjonować w czasach Edwarda III²⁵. Od bliżej nieokreślonego czasu wchodził także w skład Rady Królewskiej jako doradcy. Początkowo powoływani byli przez króla. Od czasów Edwarda IV decyzje personalne co do nich podejmował Kanclerz²⁶. *Masters in Chancery* chociaż powinni znać biegle prawo angielskie²⁷, podejmowali decyzje “not in the course of common law, but in the course of civil or canon law”²⁸. Istotną podstawą orze-

²⁴ FLETA następująco charakteryzuje *masters in Chancery*, pisząc iż powinni oni być *clerici honesti et circumspecti Domino Regi jurati, qui in legibus et consuetudinibus Anglicanis notitiam habeant plenioram; quorum officium sit supplicationes et querelas conquerentium audire et examinare et eis super qualitatibus injuriarum ostensarum debitum remedium exhibere per brevia regis*, [w:] W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 416.

²⁵ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 359 wywodzi pochodzenie tytułu *master* od rzymskiego *magister*.

²⁶ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 360.

²⁷ Biegłość *masters* w zakresie *common law* była często poddawana w wątpliwość, por. petycję studentów do Rady Królewskiej, przyp. 29.

²⁸ F.W. MAITLAND, *English Law and the Renaissance*, Cambridge 1901, s. 78-80.

kania w zakresie spraw cywilnych pozostawały zatem zasady prawa rzymskiego, których znajomość nie była jednak niezbędnym warunkiem nominacji sędziego *Chancery*. Źródła wskazują jednak, iż *masters* nie tylko to prawo znali, ale stosowali je w praktyce, co budziło protesty i ataki na środowisko sędziów i adwokatów *Chancery* wśród *common lawyers*²⁹. Spence w interesujący sposób porównał *masters* do rzymskich *judices pedanei*³⁰, pomocniczych sędziów asystujących pretorom i zarządom prowincji. Oto skutek popełnianych przez funkcjonariuszy *Chancery* nadużyć finansowych związanych z odpłatnym „przyspieszaniem” toku spraw, pojawiły się przeciw nim liczne skargi. *Masters* usprawiedliwiali się powołując Nowele justyniańskie, przewidujące jednoznaczne wynagradzanie *pedanei judices* z którymi najwyraźniej się identyfikowali³¹.

Prawo rzymskie stanowiło więc niewątpliwie podstawę edukacji³² wielu późniejszych *masters in Chancery*, a także w pewnym zakresie stosowanej przez nich praktyki. Lord Ellesmere³³, pełniący funkcję Kanclerza, pisze o poprzednikach swoich podwładnych: “they were for the most part Doctors of the Civil Law, and assisted the court

²⁹ Por. skargę z czasów Marii Tudor, naganiającą ignorancję *masters* w zakresie *common law* i zbyt daleko idące przywiązanie do prawa rzymskiego; [w:] *Treatise on the Masters, Hargrave’s Law Tracts*, cytowany przez W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 417.

³⁰ Por. J. SONDEL, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. v. *pedaneus*.

³¹ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 360.

³² Już jednak władze uniwersyteckie zdając sobie sprawę z niewielkiej przydatności praktycznej zdobywanej wiedzy zalecały w 1570 r. aby “(...) A Doctor of Laws will study the laws of England soon after the doctorate so that he will not be unacquainted with those laws which his country has; and he will know the differences between the law of his country and those of other lands”, [w:] J. HEYWOOD, T. WRIGHT, *Cambridge University Transactions During the Puritan Controversies of the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, London 1854, I, s. 10.

³³ Egerton ustanowiony przez Jakuba I lordem Ellesmere zaliczany jest do grona najwybitniejszych kanclerzy. Sprawował urząd w latach 1596-1617, przyczyniając się w znacznym stopniu do uzyskania przez *Chancery* samodzielnej i niezależnej, a nawet nadrzędnej w stosunku do sądów *common law* pozycji w angielskim systemie prawnym.

to show what is the Equity of the Civil Law, and what is Conscience³⁴. Jak wskazuje statystyka, w pierwszej połowie XVII w przynajmniej połowa *masters in Chancery* posiadała wykształcenie prawnicze w zakresie prawa rzymskiego (doktorat z Oxfordu lub Cambridge)³⁵, a w okresie wcześniejszym proporcja ta przesuwiała się jeszcze bardziej na korzyść *civil lawyers*. Często także *masters* nie byli wcześniej praktykami z zakresu *common law*. Szczególnie za rządów Tudorów daje się zauważyć zdecydowana supremacja *civil lawyers* na stanowiskach *masters in Chancery*. W czasie czterdziestu lat panowania Elżbiety Tudor mianowano dwudziestu dwóch *masters*, wśród których jedynie dwóch nie było cywilistami. Holdsworth do zakresu ich obowiązków zalicza także pełnienie funkcji sekretarzy królewskich, a dodatkowo uczestnictwo w obradach Izby Lordów³⁶. Za czasów Karola I połowa *masters in Chancery* musiała legitymować się wykształceniem z zakresu prawa rzymskiego, podobnie jak każdorazowy *master of Request*³⁷.

Master of the Rolls, bezpośredni przełożony *masters in Chancery* nadzorował ich prace w zastępstwie Kanclerza zajętego obowiązkami natury politycznej. Początkowo, w okresie kiedy *Chancery* nie miała jeszcze charakteru sądowiczego, funkcjonował tamże urzędnik sprawujący pieczę nad dokumentacją urzędu (wtedy jeszcze zwojów – *rolls*). Parlament w 1388 r podniósł rangę *Custos of the Rolls* (jak nazywano późniejszego *master* do czasów Henryka VII) plasując go ponad wszelkimi pozostałymi sędziami królestwa. W czasach elżbietańskich zajmował się także doradzaniem Kanclerzowi w sprawach *common law*, a w czasie jego nieobecności zapoznawał się też ze sprawami wnoszonymi do sądu. Zajmował się także administracją sądu. Jego uprawnienia w zakresie orzekania

³⁴ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 362.

³⁵ G. CREW, *A Treatise of the Masters of the Chauncerie*, [w:] *A Collection of Tracts Relative to the Law of England*, London 1788, s. 45.

³⁶ W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, I, s. 418.

³⁷ T. SCRUTTON, *The Influence of the Roman Law on the Law of England*, Cambridge 1885, s. 154.

Spence zrównuje z innymi *masters in Chancery*, nie znajdując specjalnych uprawnień *master of the Rolls* z wyjątkiem wyraźnie delegowanych przez komisję królewską³⁸.

Sąd Kanclerski działał w zakreślonych powyżej ramach aż do czasów wielkiej reformy z lat 1873-75, kiedy to *Judicature Act* zniósł go i powołał *Chancery Division* w *High Court of Justice*³⁹. Współcześnie wydział ten utrzymał jurysdykcję nad sprawami dot. nieruchomości, trustów, jak również niektórych kwestii prawa gospodarczego i patentowego.

W związku z omawianą problematyką nasuwa się pytanie o rzeczywiste, trwale wpływy opartego na podbudowie romanistycznej orzecznictwa Sądu Kanclerskiego na prawo angielskie⁴⁰. Nie można na nie jednak udzielić jednoznacznej, twierdzącej odpowiedzi. Na wizerunek ukształtowanych już instytucji prawa angielskiego, nawet jeśli wydają się pochodzić od prawa rzymskiego, wpływał szereg czynników. Doktryna przypisuje jednak temu sądowi znaczącą rolę w zakresie recypowania przez prawo angielskie pewnych nieznanymi temu systemowi lub odmiennie rozumianych w nim pojęć. Wymienia się tu cesję wierzytelności, trust (powiernictwo), hipotekę, elementy konstrukcji spółki, jak również wspomniane już kwestie interpretacji w prawie spadkowym. Poniżej spróbuję zasygnalizować niektóre z nich.

Prawo rzymskie poprzez praktykę i zwyczaj wykształciło instytucję fideikomisu⁴¹ celem ominięcia niewygodnych i sformalizowanych

³⁸ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 358.

³⁹ *Oxford Dictionary*, *cit.*, s.v. *Chancery Division*.

⁴⁰ W kwestii recypowania przez *Chancery* reguł i maksym prawa rzymskiego, które posłużyły do zbudowania katalogu tzw. *rules of equity* por. np. P. STEIN, *Regulae iuris*, Edinburgh 1966, H. KUPISZEWSKI, *op. cit.*, s. 115-125.

⁴¹ Por. na temat rzymskiego fideikomisu np. M. KURYŁOWICZ, *Zapis uniwersalny i podstawienie powiernicze. (Uwagi historyczno-prawne)*, «Rejent» 1.6 (1991), s. 33-42, F. LONGCHAMPS DE BÉRIER, *Il fedecomesso universale nel diritto romano classico*, Warszawa 1997, TENŹE, *Z badań nad rzymskim prawem spadkowym: konstrukcja dogmatyczna fideikomisu uniwersalnego*, «Studia Iuridica» 34 (1997), s. 107-147, W. LI-TEWSKI, *Rzymskie prawo prywatne*, Kraków 1999, s. 334-342.

przez *ius civile* legatów. Fideikomis będący zapisem powierniczym miał na celu transfer części lub całości masy spadkowej do wskazanej przez spadkodawcę osoby, przy czym aż do czasów ustawodawstwa Augusta pozostawał bez realnej ochrony prawnej⁴². Spadkobierca zatem od momentu nabycia spadku do czasu wykonania fideikomisu pozostawał jedynie fiducjarnym powiernikiem rzeczy nim objętych. Właśnie od tej instytucji wywodzona jest konstrukcja angielskiego trustu⁴³ w kształcie nadanym przez orzecznictwo *Chancery*. Spence uznaje orzecznictwo w sprawach trustów za najważniejszy wkład Sądu Kanclerskiego w kontrolę nad *common law*⁴⁴. Jednocześnie określa je jako „most violent interference with the law that was exercised by the Court of Chancery”⁴⁵, przydając orzecznictwu w tym zakresie funkcję prawodawczą. Opinia ta jest w zasadzie powszechna, cytowana nawet przez słowniki⁴⁶. Wskazując źródła tej jurysdykcji Spence nie pozostawia wątpliwości: „For its source, we must look to the Roman jurisprudence”⁴⁷. W podobnym tonie wypowiada się współcześnie Stein⁴⁸, poszukując inspiracji kanclerzy również w rzymskiej *tuteli*.

⁴² Zobowiązanie spadkobiercy miało wcześniej jedynie moralny charakter. Instytucja ta zyskała jednak sporą popularność, co pociągnęło za sobą utworzenie urzędu rozpatrującego sprawy fideikomisów (*praetor fideicommissarius*), por. W. LITEWSKI, *op. cit.*, s. 339.

⁴³ Por. N. JONES, *Trusts in England after the Statute of Uses: A View from the 16th Century*, [w:] *Itinera Fiducia. Trust and Treuhand in Historical Perspective*, red. R. HELMHOLZ, R. ZIMMERMANN, Berlin 1998, s. 173-206. W Polsce na temat brytyjskiego trustu pisał A. STEPKOWSKI, *Geneza instytucji powiernictwa (trust) na Wyspach Brytyjskich*, «CPH» 52.2 (2002), s. 163-183, oraz na temat trustu w prawie szkockim TENŻE, *Rozwój Instytucji trustu w prawie szkockim*, «Zeszyty Prawnicze» [UKSW] 4.1 (2004), s. 91-127.

⁴⁴ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 435.

⁴⁵ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 435.

⁴⁶ Por. *Oxford Dictionary of Law*, *cit.*, s.v. *trust*, „it has been described as the most important contribution of English equity jurisprudence”.

⁴⁷ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 435.

⁴⁸ P. STEIN, *Roman Law*, *cit.*, s. 88: “For example, the principal institution of Equity is the trust, under which the legal owner of property is compelled to hold it

Istota trustu polegała na powierzeniu przez fundatora trustu rzeczy (przedmiotu trustu) osobie (ang. *trustee*) która pozostając do określonego czasu jego właścicielem zobowiązana była przekazywać korzyści jakie trust przynosił określonej osobie – beneficjentowi⁴⁹. Przeważnie była nim osoba małoletnia, uzyskująca w określonym wieku lub sytuacji prawo żądania od zarządzającego trustem przeniesienia na nią własności rzeczy nim objętych. Istotne elementy takiej umowy to przeniesienie własności rzeczy na powiernika, czego dokonywał fundator, wykonywanie uprawnień właścicielskich (zarząd) przez powiernika z obowiązkiem wydania (lub gromadzenia czy kapitalizowania) korzyści beneficjentowi, wreszcie kończące byt prawny trustu ponowne przeniesienie jego własności na beneficjenta w wyniku spełnienia się określonego warunku bądź nadejścia terminu określonych przez fundatora. Trust rozwinął się w oparciu o wcześniejszą instytucję *use*, także wprowadzoną przez Sąd Kanclerski, będącą zabezpieczoną przez tenże Sąd formą korzystania z rzeczy stanowiącej przedmiot własności innej osoby. Ponieważ *common law* odmawiało ochrony uprawnionemu z tytułu ustanowienia *use*, jedyną możliwością dochodzenia praw z tego tytułu stał się Sąd Kanclerski. Jurysdykcja tego sądu nad sprawami *uses* datuje się od czasów Henryka V, przy czym Henryk VIII uregulował je wydając w 1536 r. *Statute of Uses*⁵⁰. Sąd Kanclerski pomimo statutu utrzymał nad nimi jurysdykcję, w efekcie czego doszło do wykształcenia trustu we współczesnym kształcie.

W Anglii instytucja trustu jest popularna i często wykorzystywana. Tworzy się je nawet dla nieistniejącego w chwili fundacji podmiotu, np. nienarodzonego dziecka, a także dla realizacji celów pu-

for the benefit of another person, the 'equitable owner'. In working out the duties of trustees in regard to their management of trust property, the chancellors could find help in civil law discussions of the duties of tutors responsible for administering the property of wards under the age of puberty. Equity was therefore more open to civil law influences than the traditional common law."

⁴⁹ Por. *Oxford Dictionary of Law*, cit., s.v. *trust*, s. 408.

⁵⁰ W. HOLDSWORTH, *op. cit.*, IV, s. 453-455, 461.

blicznych, jak ochrona zdrowia, działalność charytatywna itp. Ważnym elementem jego konstrukcji było zaufanie fundatora do powiernika – zarządcy, powierzającego znaczny nieraz majątek jego wieloletniej opiece, jak również podwójne przeniesienie własności majątku trustowego, „powracającego” w efekcie wykonania umowy do beneficjenta, będącego często spadkobiercą fundatora.

Chociaż dla brytyjskiego prawnika trust może wydawać się oryginalnym wytworem myśli prawniczej, to jednak romanista spostrzeże w jego konstrukcji szereg zmodyfikowanych przez Sąd Kanclerski elementów rzymskiego prawa spadkowego, a zwłaszcza fideikomisu. W szczególności trust, podobnie jak fideikomis w Rzymie jest instytucją prawa spadkowego. Celem obydwu był transfer części lub całości majątku spadkowego do rąk osoby trzeciej wskazanej przez testatora, poprzedzony okresem czasu w którym przedmiot trustu lub fideikomisu pozostawał własnością spadkobiercy lub powiernika. W obu przypadkach zarząd majątkiem spoczywał na osobie powiernika bądź spadkobiercy, mających dbać o jego zachowanie w całości, a w przypadku trustu również o wydawanie uzyskanych korzyści beneficjentowi.

Podobieństwo przejawia się również w celu ustanawiania obu instytucji: wypełnieniu woli testatora skierowanej na donację majątkową na rzecz osoby nie będącej bezpośrednim spadkobiercą. Istotnym wspólnym elementem jest także zaufanie pokładane przez testatora w fiducjariuszu (powierniku), iż ten polecenie wykona z korzyścią dla beneficjenta. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt przyjęcia przez Anglików koncepcji podwójnego przeniesienia własności przedmiotu przysporzenia.

Istnieją oczywiście w tym zakresie również zasadnicze różnice: fideikomis miał charakter krótkotrwałego, przejściowego stanu podczas którego spadkobierca winien był przekazać rzecz uprawnionemu, a ewentualny zarząd i kumulacja pożytków miały charakter wyjątkowy, w sytuacji kiedy przez dłuższy czas nie można było zrealizować polecenia testatora. Trust natomiast z założenia miał charakter długotrwały, połączony z przekazywaniem korzyści beneficjentowi. Ponadto, prawo rzymskie nie przewidywało obrotu fide-

ikomisami. Oczywiście skala wpływów prawa rzymskiego na całe pokolenia sędziów *Chancery* pozostaje nadal kwestią dyskusyjną. Literatura zasadniczo, choć ostrożnie przyjmuje jednak rzymskie pochodzenie angielskiego trustu⁵¹. R. Dorsey wskazuje ponadto na liczne przypadki posługiwania się przez angielskie dokumenty odnoszące się do trustów zamiennie terminem *fideicomisum*⁵².

Z kolei orzecznictwo Sądu Kanclerskiego w zakresie legatów również nosiło ślady wpływów romanistycznych. Jurysdykcja odnosząca się do legatów należała w zasadzie, podobnie jak pozostałych spraw spadkowych, do sądów kościelnych. Nawiązania do prawa rzymskiego w dziedzinie prawa spadkowego były zresztą w działalności *Chancery* częste. Jak podaje Spence, wielu wybitnych sędziów nie wahało się powoływać na autorytet tego prawa, przypisując mu decydujące znaczenie⁵³. Sąd Kanclerski przejął orzecznictwo w zakresie legatów od sądów kościelnych, wprowadzając tylko nieznaczne zmiany. Interesujący przykładem zastosowania prawa rzymskiego stanowi sprawa *Hooley vs Hatton*. Powstała tam wątpliwość prawna, czy dwa legaty dla tej samej osoby w testamencie i kodycyli mają charakter kumulatywny czy substytucyjny. Orzekający w sprawie Lord Thurlow stwierdził, iż niezbędne będzie odwołanie się do prawa rzymskiego, bowiem angielskie prawo spadkowe nie rozstrzyga tej kwestii: „No argument can be drawn in the present case from internal evidence; we must therefore refer to the rules of the Civil law”⁵⁴. Stworzony tym sposobem precedens wypełnił lukę jaka istniała w *common law*. Jest to jeden z przykładów bezpośredniej recepcji rzymskiej myśli prawniczej w Anglii.

Również w zakresie hipoteki prawo rzymskie wywarło w Anglii wpływ poprzez orzecznictwo *Chancery*. Coote opisując angielską

⁵¹ tak np. G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 257, T. SCRUTTON, *op. cit.*, s. 157, P. STEIN, *Roman Law, op. cit.*, s. 88, R. ZIMMERMANN, *Roman Law, Contemporary Law, European Law. The Civilian Tradition Today*, Oxford 2001, s. 147 i n.

⁵² R. DORSEY, *op. cit.*, s. 461.

⁵³ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 194.

⁵⁴ T. SCRUTTON, *op. cit.*, s. 158.

hipotekę, zauważa, iż będąc “a security founded on the common law, została jednocześnie perfected by a judicious and wise application of the principles of redemption of the Civil law”⁵⁵. *Common law* przyjmowało następującą, podobną zresztą bardziej do rzymskiej *fiducia cum creditore contracta*⁵⁶ formułę hipoteki: dłużnik hipoteczny przenosił na wierzyciela własność nieruchomości z jednoczesnym warunkiem, iż wierzyciel przeniesie powrotnie jej własność, jeśli dług hipoteczny zostanie zapłacony w oznaczonym terminie. Jeśli zobowiązania nie spełniono, lub spełniono z opóźnieniem, nieruchomość była zwolniona z warunku i wierzyciel mógł nią swobodnie dysponować. Taka konstrukcja umowy odbiegała znacznie od hipoteki kontynentalnej, stanowiąc jednocześnie bezwzględne zabezpieczenie wierzyciela. Problem tkwił w uznaniu rzeczowego charakteru *mortgage*, pomijając możliwość potraktowania zobowiązania dłużnika jako jednocześnie osobistego, na wzór kontynentalny. Położenie głównego akcentu na skutkach rzeczowych instytucji było niekorzystne dla dłużnika i mogło spowodować poważne komplikacje w obrocie zabezpieczanym przez *mortgages*. W efekcie interpretacji przyjętej przez *common law* nieruchomość stała się bowiem swoistym „zakładnikiem” terminowego wykonania zobowiązania. Instytucja taka była znana również na kontynencie w XI i XII w, natomiast utrzymywanie jej w następnym okresie przez sądy *common law* spowodowało głosy krytyki i żądanie reform. Sprawę rozpatrywano nawet na Soborze Laterańskim w 1178 r., gdzie zalecono zwrot zastawionej nieruchomości w razie spłaty długu nawet w przypadku naruszenia terminu⁵⁷. Sąd Kanclerski dokonał korekty formuły *mortgage* w oparciu o znane prawo rzymskie zabezpieczenia rzeczowe, dostosowując ją do zasad słuszności. Wysiłek orzecznictwa zmierzał w kierunku uznania dopuszczalności „wykupienia” (ang. *redemption*) nieruchomości przez dłużnika który spłacił dług z naruszeniem

⁵⁵ Za T. SCRUTTONEM, *op. cit.*, s. 157.

⁵⁶ W. LITEWSKI, *op. cit.*, s. 228.

⁵⁷ G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 600 i n.

terminu, podczas gdy nawet Parlament angielski odmawiał takiego prawa dłużnikom⁵⁸.

Sąd Kanclerski złagodził surowe dla dłużnika skutki, między innymi poprzez uznanie obciążenia za prawo akcesoryjne, wygasające z chwilą zapłaty, nawet spóźnionej, oraz odmówienie ważności postanowień umowy zaprzeczających prawa dłużnika do odzyskania nieruchomości po terminie zapłaty (*redemption*). Łagodzenie surowych zasad *mortgages* następowało stopniowo, poprzez szereg orzeczeń przyznających *equity of redemption*. Za czasów Karola I nowa, „romanistyczna” doktryna Sądu Kanclerskiego w zakresie interpretacji *mortgages* była już w pełni ukształtowana⁵⁹. Nie obyło się jednak, jak w przypadku Admiralicji, bez przeszkód ze strony sądów *common law*. Spence twierdzi, iż Sąd Kanclerski kształtując orzecznictwo w tym zakresie wzorował się na wspomnianym zakazie Konstantyna Wielkiego⁶⁰. Ostatecznie utworzyła sobie drogę generalna zasada *equity*, odmawiająca mocy wiążącej wszelkim postanowieniom umownym zamykającym drogę do *redemption*⁶¹.

Podsumowując powyższe rozważania wypada stwierdzić, iż Sąd Kanclerski w czasie swojej wielowiekowej historii stosował w praktyce wielokrotnie zasady prawa rzymskiego wykorzystując je do po-

⁵⁸ Sprawa *Rosscarick vs Barton*, G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 601.

⁵⁹ T. SCRUTTON, *op. cit.*, s. 157.

⁶⁰ G. SPENCE, *op. cit.*, I, 602. Zastaw w prawie rzymskim zapewniał dłużnikowi znacznie większe bezpieczeństwo w zakresie ryzyka ostatecznej utraty przedmiotu zastawu. Należy zwrócić uwagę, iż nawet pomimo dobrowolnego charakteru dokładanej do zastawów klauzul przepadku, Konstantyn Wielki zakazał stosowania *lex commissoria* w 326 r, mając na uwadze negatywne skutki jakie wyrządzała w obrocie. Wierzyciel, który nie znajdował się w posiadaniu zastawionej nieruchomości, obowiązany był uzyskać dodatkowo zgodę pretora na jej sprzedaż, a zapłata długu nawet po terminie, ale przed dekretem pretorskim zwalniała nieruchomość z zabezpieczenia.

⁶¹ Zasada ta została ugruntowana poprzez wiele orzeczeń, tak, iż była uważana za wiążącą bez konieczności powoływania konkretnej sprawy. Wśród tych orzeczeń G. SPENCE wymienia takie jak *Gird vs Towgood*, *Coll vs Evans*, *Coll vs Wood*, *Chambers vs Goldwin*, *Casborne vs Scaife* i inne. Por. G. SPENCE, *op. cit.*, I, s. 602.

prawiania lub tworzenia nowych instytucji rodzimego prawa. Nie można wprawdzie wyciągać konkluzji iż prawo rzymskie stanowiło podstawę orzecznictwa tego sądu, było jednak istotnym jego elementem. Warto na koniec przytoczyć pochodzącą z 1763 r opinię sir W. Blackstone'a, jednego z najwybitniejszych angielskich prawników, autora uchodzących do dnia dzisiejszego wręcz za pozycję źródłową *Commentaries on the Law of England*, według którego orzecznictwo *Chancery* „(...) are to this day in a course much conformed to the Civil law”⁶².

REMARKS ON THE COURT OF CHANCERY
AND THE EQUITY SYSTEM IN ENGLAND

Summary

The Court of Chancery was a significant element in the English judicial system which operated outside the sphere of common law. Throughout hundreds of years, the Court of Chancery developed a unique branch of equity law, which co-existed with the common law. This was very similar to the Roman *ius civile* and the praetorian law. Although the Court was abolished in the 19th century, its jurisdiction is still applied by the Chancery Division of the High Court of Justice. The equity law, intended to be a remedy for the strict rules of common law, borrowed much from the Roman law. Many chancellors and masters in Chancery, having obtained a D. C. L or LL. D degree were open to adopt Roman law rules into the Court's practice. In the opinion of some scholars, some of the equity rules were borrowed from the Roman law, like trust (*fideicommissum*) or elements of mortgage (*equity of redemption*). Many „rules of equity” have also their origin in the Roman jurisprudence.

⁶² W. BLACKSTONE, *Commentaries on the Law of England*, Oxford 1765, I, s. 20.